VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 8)
z dnia 30 grudnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 8)

30 grudnia 2015 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 119 i 143);

– sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięła **Beata Kempa** minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak**, **Anna Pilarska** i **Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Bogdan Cichy** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo, przypominam, że przerwaliśmy prace Komisji nad ustawą o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz ustawy o działach administracji rządowej na wniosek państwa posłów związany z koniecznością przedstawienia stanowiska rządu w tej sprawie. Takie stanowisko dotarło do Komisji.

Jest z nami pani minister Beata Kempa, szefowa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Serdecznie witam. Bardzo proszę o zapoznanie nas z tekstem, który został przesłany do Komisji jako stanowisko rządu.

Minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Beata Kempa:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, stanowisko rządu, które zostało przyjęte w dniu wczorajszym przez wszystkich ministrów, w pkt 1 zawiera dokładne i szczegółowe omówienie projektu ustawy, czyli wszystkich rozwiązań, które są państwu znane. W pkt 2 obejmującym rekomendację rządu stwierdza się, że zmiany proponowane w poselskim projekcie ustawy pozytywnie wpłyną na sprawne administrowanie i zarządzanie kadrami w służbie cywilnej, a przez to na efektywne wykonywanie zadań państwa.

Z tego względu Rada Ministrów pozytywnie opiniuje przedłożony poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw zawarty w druku nr 119. Opowiadamy się za kontynuacją prac legislacyjnych nad tym projektem.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, są pytania do pani minister.

Poseł Jan Grabiec (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pani minister, jesteśmy pod wrażeniem tak szybko przygotowanego stanowiska rządu. Bardzo dziękuję za to stanowisko. W związku z materią, której dotyczy projekt ustawy, stanowisko rządu jest dla nas bardzo ważne. Będąc pod wrażeniem bardzo szybkiego

pracowania stanowiska rządu, mając doświadczenie w zakresie uzyskiwania stanowiska rządu, jeśli chodzi o inne projekty ustaw procedowane przez Sejm, chciałbym zadać kilka pytań dotyczących szybkiego trybu przyjęcia stanowiska.

Po pierwsze, w jakim trybie określonym w ustawie o Radzie Ministrów stanowisko zostało przyjęte? Który z ministrów sformułował projekt stanowiska? Kiedy zostało przekazane do uzgodnienia członkom rządu? Jakie były wyniki tych uzgodnień? Którzy ministrowie zabrali głos i jakie uwagi sformułowali do przedstawionego projektu stanowiska? Jaki był termin składania uwag do przedstawionego projektu? Kiedy i przez kogo stanowisko zostało przyjęte i podpisane w wersji dostarczonej członkom Komisji?

Stanowisko nie jest opatrzone datą ani podpisem. Być może zostało podpisane w sposób elektroniczny. Bylibyśmy bardzo wdzięczni za udzielenie tej informacji.

Nie chciałbym zasypać pani minister gradem pytań. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, poproszę o możliwość zadania dodatkowego pytania po udzieleniu odpowiedzi przez panią minister.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, chcę poinformować, że otrzymaliśmy stanowisko rządu skierowane do pana marszałka Marka Kuchcińskiego i podpisane. Państwu przesłaliśmy wersję elektroniczną.

Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Meysztowicz, potem pani poseł Maria Małgorzata Janyska.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, moje wątpliwości zostały wypowiedziane przez przedmówcę. Zastanawia mnie jedno. Dlaczego w stanowisku rządu nie ma ustosunkowania się do poprawek, które wniosła Komisja. Jakbyście państwo uznali, że praca Komisji i uwagi, które zgłosili posłowie, są bez znaczenia i macie to w nosie. Przepraszam, że tak mówię, ale nie ma żadnej informacji, żebyście państwo pochylili się nad zmianami, które wprowadziliśmy. Jakby w ogóle tego nie było. Podtrzymujecie stanowisko, że projekt zaproponowany przez państwa jest słuszny. Nie odnieśliście się do naszych poprawek i stanowiska Komisji w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Janyska, bardzo proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. jestem pod wielkim wrażeniem sprawności pracy rządu, zwłaszcza że duża część rządu była wczoraj obecna w Sejmie, włącznie z panią minister, którą widać było na sali, w bardzo dobrym nastroju zresztą.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Jak zwykle, pani poseł.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Cieszę się, że pani ma dobry nastrój. Myślę, że kiedy za jakiś czas będzie pani analizowała skutki ustawy wprowadzonej w takim kształcie, to pani dobry humor zniknie. To jest kwestia czasu.

Chcę odnieść się do kwestii, którą przytaczałam wczoraj i dziś pragnę ją powtórzyć. To są pani słowa z wczorajszego wystąpienia podczas drugiego czytania. „Nie ma stanowiska rządu. Ono się tworzy. Konsultacje rozpoczęliśmy lub rozpoczniemy". Jeśli to czytać logicznie, wydaje się, że opinia powinna następować po przeprowadzonych konsultacjach. Cóż to bowiem za wartość konsultacji, które będą po przyjęciu opinii, jeśli ustawa będzie już uchwalona.

Czy konsultacje rozpoczęły się, czy nie? Wczoraj pani nie była pewna. Do kiedy potrwają? Jaki to będzie miało wpływ na ustawę?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do pani minister? Proszę bardzo, pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pani minister. Ja także chciałam zwrócić uwagę, że jesteśmy po pierwszym czytaniu projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie cywilnej. Mamy nie tylko druk nr 119, który zawiera projekt podstawowy, poselski. Mamy również druk nr 143 zawierający projekt ustawy po wprowadzeniu poprawek przez Komisję. Chciałabym, żeby stanowisko rządu odnosiło się również do projektu sprawozdawanego przez posła sprawozdawcę na forum Sejmu.

Poproszę, żeby pani minister ustosunkowała się do poprawek, które już zostały wprowadzone.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (PO) – spoza składu Komisji:

W kontekście wczorajszych prac nad budżetem chcę powiedzieć pani minister Beacie Kempie, bo lepiej wiedzieć niż nie wiedzieć, że w projekcie budżetu na wszystkie zmiany kadrowe w służbie cywilnej przewidzianych jest 12 mln zł, w tym na odprawy emerytalne i inne – to jest dokładnie taka sama kwota, jaką założył rząd pani Ewy Kopacz. Państwa budżet nie zakłada jakichkolwiek zwolnień i odpraw, bo na to nie ma pieniędzy.

Wiem, że jakoś sobie z tym poradzicie, ale kiedy projektuje się tak dużą zmianę, dobrze mieć świadomość całości zagadnienia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panie przewodniczący, chcę powiedzieć kilka zdań, które wypada w tym momencie powiedzieć. Jeśli chodzi o kwoty, zostały zaplanowane przez poprzedni rząd i w tym względzie nie było korekty. Widać, że nie ma wielkiego zamachu na służbę cywilną. Nie będzie tak, że wszyscy nagle znajdą się na bruku. Nie o to chodzi w tej ustawie. Sami państwo potwierdzacie to w tej wypowiedzi.

Odnoszenie się do kwestii poprawek jest nieuzasadnione. Rząd odnosi się do druku, a nie do poprawek. Bardzo proszę, żeby nowi posłowie, którzy być może tej procedury nie znają, pamiętali o tym, że zawsze stanowisko rządu odnosi się do druku, a nie do poprawek wniesionych w drugim czytaniu. Warto to wiedzieć, bo powstaje atmosfera, jakby jakieś kwestie nie została dotrzymane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poproszę o głos panią poseł Józefę Hrynkiewicz i pana posła Tomasza Szymańskiego.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo. Po to pani minister upełnomocniona przez rząd uczestniczy w naszym posiedzeniu, żeby przedstawić stanowisko rządu wobec poprawek. Sądzę, że nie ma potrzeby i tego nie wymaga żaden regulamin, żeby do każdej poprawki rząd oddzielnie pisał stanowisko. Myślę, że pani minister jest przygotowana do tego, żeby przedstawić stanowisko.

Wiele spraw, o które państwo pytacie, regulują odpowiednie rozporządzenia, zarządzenia i procedury. Naprawdę nie ma powodu, żeby dzisiaj wszystkie te procedury powtarzać. Dotyczy to wielu zagadnień, które wiążą się z przyjmowaniem stanowiska rządu. Poza tym, to jest projekt poselski, proszę państwa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że pan poseł Jan Grabiec jest niezadowolony z odpowiedzi pani minister, której jeszcze nie udzieliła. Zapowiedział pan, że zabierze głos po odpowiedzi pani minister, a zmienia pan zdanie.

Poseł Jan Grabiec (PO):

Chciałbym zaproponować, panie przewodniczący, byśmy dali szansę pani minister. Być może część pytań zadawanych przez posłów nie padałaby, gdybyśmy usłyszeli odpowiedź.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Chciałem umożliwić osobom po praz pierwszy zabierającym głos zadanie pytanie.

Pan poseł po raz drugi.

Poseł Ryszard Wilczyński (PO) – spoza składu Komisji:

Bardzo bym prosił panią minister o odpowiedź, czy rząd ustosunkował się do druku nr 119 czy do druku nr 143.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani minister powiedziała to na początku.

Pan poseł Szymański – ostatnie pytanie. Potem poprosimy panią minister o odpowiedź.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowni państwo, absolutnie nie zgadzam się i protestuję przeciwko wypowiedziom, że wprowadzamy jakieś poprawki, albo że jakoś to będzie. Nie można pracować wyłącznie na pierwotnym druku nr 119, który nie uwzględnia dorobku Komisji po pierwszym czytaniu. Jest to dla mnie sprawa bulwersująca. Jeżeli od wczoraj powstało stanowisko rządu, a wczoraj pracowaliśmy na druku nr 143, to czegoś nie rozumiem. Druk nr 143 to druk bazowy, z uwzględnionymi poprawkami. Do tego druku należy odnosić uwagi i intencje rządu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, nie ma założenia, że pani minister nie może lub nie chce odnieść się do poprawek. Proszę sobie przypomnieć, jak pracowaliśmy na posiedzeniach Komisji. Wielokrotnie zadaję pytanie do posłów, do Biura Legislacyjnego, do rządu i do posła wnioskodawcy – czy są uwagi do każdej omawianej poprawki. Nikt nie zakłada, że pani minister odmawia odpowiedzi na pytanie Komisji, jaki jest stosunek do danej poprawki.

Proszę panią minister o odpowiedzi, żebyśmy mogli przystąpić do pracy nad ustawą.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Bardzo dziękuje, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, bardzo bym prosiła, żeby na początku tej kadencji ustanowić pewne zasady. Bardzo proszę pana posła Meysztowicza, aby odnosić się z kulturą nie tylko do członków rządu, lecz również do kobiet. Nikt nie ma niczego w nosie. Fakt, że dziś jestem na posiedzeniu, dowodzi, że materia, nad którą pracujemy, jest ważna. Jest w tej sprawie stanowisko rządu. Bardzo proszę o zachowanie wszelkich form kultury. Mam nadzieję, że tak pozostanie do końca posiedzenia Komisji i do końca kadencji.

Rozumiem, że dla niektórych z państwa posłów jest to pierwsza kadencja. Rzeczywiście, ten tryb, przyjęty zgodnie z przepisami prawa, jest może mniej znany. Warto byłoby zgłosić panu marszałkowi Sejmu, żeby szkolenia posłów, którzy po raz pierwszy będą sprawować mandat posła, poszerzyć o procedury związane z działalności rządu. Mam na myśli szczególnie ustawę o Radzie Ministrów oraz regulamin, który obowiązuję Radę Ministrów w kwestii procedowania nad poszczególnymi aktami prawnymi. Wtedy będzie łatwiej i szybciej będziemy mogli prowadzić prace.

Odpowiadam na pytania pana posła. Jeśli państwo macie dobrą pamięć, a zakładam, że tak, to na pierwszym posiedzeniu przy pierwszym czytaniu projektu ustawy przedstawiłam informację, że projekt ustawy z druku nr 119 został przesłany do zaopiniowania przez rząd. Procedura została uruchomiona. Przypomnę, że wiele poselskich projektów ustaw z poprzednich lat nie doczekało się do dzisiaj stanowiska rządu. Na państwa prośbę przyspieszyliśmy przygotowanie stanowiska. Cieszymy się, że chcecie państwo

brać pod uwagę stanowisko naszego rządu. Szanujemy to. Mam nadzieję, że to stanowisko przy dalszym procedowaniu weźmiecie pod uwagę.

Przypomnę, że w poprzednich latach jeśli na posiedzeniu plenarnym Sejmu przeprowadzano pierwsze czy drugie czytanie projektów poselskich, nawet nie było przedstawiciela rządu na sali. Dzisiaj mamy taki stan prawny, że stanowisko rządu zostało przyjęte, podpisane osobiście przez panią premier Ewę Kopacz. Jest to tzw. tryb obiegowy.

Przepraszam bardzo – przez panią premier Beatę Szydło. Stanowisko zostało przyjęte w trybie obiegowym i podpisane osobiście przez panią premier Beatę Szydło. Stanowisko to przedstawiłam. Nie ma powodu, żeby się powtarzać.

Zgodnie z pierwotnym pismem do członków rządu, stanowisko jest do druku nr 119, ale zostałam upoważniona przez panią premier Beatę Szydło do reprezentowania stanowiska rządu na każdym etapie procedowania. Dzisiaj mamy etap rozpatrywania poprawek. Zgodnie z regulaminem Sejmu oraz regulaminem prac Rady Ministrów, tak się dziś stanie. Wszelkie państwa obawy, jeśli chodzi o funkcjonowanie w ramach i granicach prawa, są bezpodstawne.

Pan poseł Wilczyński mówił o ewentualnych skutkach. W projekcie ustawy budżetowej pozostawiono te same wartości. To tylko dowodzi, panie pośle, że zakładamy inny scenariusz wydarzeń niż ten, o którym grzmi od kilku tygodni opozycja. Rzeczywiście, emanacją pewnych zmian jest budżet. Jeśli na niego spojrzymy i zderzymy to z tym, co państwo prezentujecie z mównicy sejmowej, można odnieść wrażenie, że to opozycja chce zwolnić z pracy cały korpus służby cywilnej, a nie rząd.

Jeszcze raz powtórzę, panie pośle, że wielu dyrektorów, zastępujących dyrektorów to członkowie korpusu służby cywilnej. Nie ma powodu, żeby zapewniać środki na jakiekolwiek zwolnienia. Polityka kadrowa prowadzona pod rządami nowej ustawy będzie uwzględniać realia budżetowe. Jesteśmy tego świadomi. Państwo tworzycie natomiast atmosferę jakichś niebotycznych zwolnień, które rzekomo będą miały skutki budżetowe. My w tej sprawie zakładamy daleko posunięty rozsądek.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że bardziej precyzyjne odpowiedzi moglibyśmy uzyskać przy poszczególnych poprawkach.

Pan poseł Grabiec. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Grabiec (PO):

Bardzo dziękuję pani minister za odpowiedź na moje pytania. Nie rozumiem tylko uwagi wstępnej dotyczącej kompetencji posłów. Zgodnie z Konstytucją RP, to Sejm sprawuje funkcję kontrolną w stosunku do rządu, a nie odwrotnie. W związku z tym prosiłbym panią minister, żeby w przyszłości nie wykraczać poza kompetencje konstytucyjne ministra i nie instruować posłów na temat zakresu zadawanych pytań albo sposobu pracy posłów.

Moje pytania zmierzały do ustalenia, czy tryb opinii przyjętej przez rząd jest zgodny z przepisami prawa, w szczególności z przepisami ustawy o służbie cywilnej, a dokładnie z art. 19 ust. 2 pkt 5, który dotyczy uprawnień Rady Służby Cywilnej. Otóż Rada Służby Cywilnej, zgodnie z tym przepisem, opiniuje projekty aktów dotyczących służby cywilnej.

Tego dotyczy moje szczegółowe pytanie. Kiedy Rada Służby Cywilnej została poproszona o wyrażenie opinii w sprawie projektu stanowiska rządu? Jaka to była opinia? Chcielibyśmy zapoznać się z nią, jeśli została sformułowana. Jeśli takiego wystąpienia nie było, to dlaczego?

Wyrażam wątpliwość co do właściwości trybu przyjęcia stanowiska. Jeśli pominięto w tej procedurze Radę Służby Cywilnej, zachodzi obawa, że stanowisko zostało przyjęte niezgodnie z przepisami ustaw.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan poseł Andrzej Meysztowicz, pan poseł Marek Wójcik i pan poseł Polaczek. Proszę bardzo. Przepraszam – pan poseł Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz'15):

Panie przewodniczący, pani minister. Składam wniosek o przejście do procedowania. Mamy do dyspozycji stanowisko rządu. Mamy wniesione poprawki. Dyskusja burzy cały porządek. Tak naprawdę, marnujemy czas.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że to jest wniosek formalny, panie pośle. Tak?

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku i przejście do procedowania? (23) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do procedowania.

Rozumiem, że wniosek formalny?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Skoro odrzuciliśmy możliwość dalszej dyskusji, to bardzo bym prosił, żeby pani minister odpowiedziała na pytanie, które zostało zadane przed głosowaniem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani minister.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Oczywiście, że tak. Panie pośle, z całym szacunkiem, gdyby był to projekt rządowy, absolutnie miałby pan rację. Projekt rządowy musiałby być zaopiniowany przez Radę Służby Cywilnej. W przypadku projektu poselskiego konsultacje nie są wymagane.

Proszę państwa, nie będę przeprowadzać szkolenia i wykładów. Szanujmy swój czas. Wynika to z charakteru projektu, z ustaw pragmatycznych dotyczących funkcjonowania, również wykonywania mandatu posła i senatora, z regulaminu Sejmu, regulaminu pracy Rady Ministrów, ustawy o Radzie Ministrów. Mogę jeszcze długo wymieniać. Sprawa jest oczywista.

Zarzut, że stanowisko rządu zostało przyjęte wbrew przepisom prawa jest nieuprawniony.

Poseł Jan Grabiec (PO):

Chciałbym dopytać. To znaczy, że nie było konsultowane to stanowisko?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, panie pośle…

Poseł Jan Grabiec (PO):

Stanowisko było, czy nie było opiniowane? Pytanie nie dotyczyło pouczenia, jakie są przepisy, tylko czy to stanowisko było konsultowane z Radą Służby Cywilnej. Prosiłbym bardzo o odpowiedź. Tak czy nie.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Nie ma takiego obowiązku. To nie jest trudno zrozumieć.

Poseł Jan Grabiec (PO):

Rozumiem, że jest to wyłącznie stanowisko rządu. Nie było ono konsultowane.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Proszę pana, wiem, że czasami trudno zrozumieć przepis i wykładnię przepisu. Jeszcze raz uprzejmie panu wyjaśniam, że projekt jest poselski i nie wymaga konsultacji.

Panie przewodniczący, czy będzie pan pilnował porządku obrad?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Państwo posłowie nawet bez zgłaszania się zabierają głos.

Szanowni państwo, najdalej idący jest wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości. Czy do tej poprawki są uwagi ze strony Biura Legislacyjnego?

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że pytanie do wniosku o odrzucenie projektu w całości. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Prezentacja. To jest wniosek złożony przeze mnie.

Chciałbym w dwóch słowach odnieść się do tego, o czym przed chwilą powiedziała pani minister. Wprawdzie przepisy, o których pani mówi, są przepisami wewnętrznymi, natomiast ogólna kompetencja Rady Służby Cywilnej to jest kompetencja wypowiadania się na temat wszystkich projektów aktów normatywnych dotyczących funkcjonowania służby cywilnej. Ta kompetencja nie jest zawężona tylko i wyłącznie do projektów rządowych.

Pani minister, proszę o tym pamiętać. Co więcej, Rada Służby Cywilnej w przeszłości wielokrotnie wypowiadała się również w stosunku do projektów poselskich. Tego typu praktyka w Wysokiej Izbie była wielokrotnie stosowana. Rada Służby Cywilnej opiniowała również projekty niebędące projektami rządowymi.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Jest to uprawnienie, a nie obowiązek. Jeśli pan literalnie przeczyta przepisy prawa z zakresu uprawnień Rady Służby Cywilnej, jest to jej uprawnienie. Nie leży to po stronie obowiązku ani rządu, ani Rady.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani minister, jesteśmy przed głosowaniem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Czy pan poseł chce uzasadnić ten wniosek?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Tak. Panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo. Podczas prac w pierwszym czytaniu udało się wprowadzić kilka poprawek do projektu. Te poprawki w żaden sposób nie uzdrawiają projektu, lecz nieco go poprawiają. Co więcej, poprawki zgłoszone w drugim czytaniu przez klub PiS zmierzają do tego, aby wszystkie zapisy, przeciwko którym protestowała Komisja i które zmieniła Komisja w swoich poprawkach, przywrócić.

Prawdopodobnie ostatecznym kształtem projektu będzie ten sam, który został skierowany do Wysokiej Izby; uważam, że projekt powinien zostać odrzucony. Prowadzi do upolitycznienia służby cywilnej, do obniżania wymagań stawianych kandydatom na najwyższe stanowiska w służbie cywilnej. Konsekwencją wprowadzonych przez państwa poprawek będzie zwolnienie doświadczonych urzędników służby cywilnej, którzy zajmują dziś najwyższe stanowiska. Często zajmują je przez wiele lat. Przez wiele lat zdobywali w służbie cywilnej niezbędne doświadczenie.

Apeluję do Komisji o pozytywne zaopiniowanie wniosku o odrzucenie ustawy w drugim czytaniu. Uważamy, że ustawa negatywnie wpłynie na funkcjonowanie polskiej administracji, a tym samym obniży jakość pracy urzędów i jakość obsługi obywateli.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy? (12) Kto jest przeciw? (23) Kto się wstrzymał? (0).

Wniosek nie uzyskał aprobaty Komisji.

Kolejna poprawka dotyczy zmiany tytułu na następujący: „o zmianie ustawy o służbie cywilnej oraz niektórych innych ustaw”.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Bogdan Cichy:

Chcieliśmy państwu zaproponować blok głosowań. Z uwagi na spójność ustawy poprawki nr 1, 3, 8, 14, 15, 19, 20, 21, 22, 26, 27, 28, 29 i 30, naszym zdaniem, powinny być głosowane łącznie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze raz, bardzo proszę.

Legislator Bogdan Cichy:

Poprawka nr 1 powinna być głosowana łącznie z poprawkami nr 3, 8, 14, 15, 19, 20, 21, 22, 26, 27, 28, 29 i 30.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wszystkie te poprawki są spójne ze sobą. Przyjęcie którejkolwiek z nich będzie skutkować koniecznością przyjęcia pozostałych.

Wobec powyższego proszę o głosowanie łączne, zgodnie z wnioskiem Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Niestety, łączność poprawek potwierdza to, o czym mówiłem przed chwilą. Ten zestaw poprawek prowadzi do przywrócenia projektu w jego pierwotnym brzmieniu. Przeciwko temu projektowi opowiedziała się Komisja, proponując zmiany. Nie były one tak daleko idące, jak chciałby mój klub parlamentarny, ale wyrażały konsens, który udało się osiągnąć w ramach Komisji. Przyjęcie tych poprawek doprowadzi do tego, że pierwotne brzmienie, które nie podobało się większości posłów Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, zostanie przywrócone.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo. Nie da się ukryć, że te wszystkie poprawki przywracają projekt do wersji początkowej. To jest bardzo zły kierunek. Nie wiem, czy te poprawki specjalnie zostały przygotowane w taki sposób, żeby stanowiły, według Biura Legislacyjnego, jedną całość, ale tak naprawdę jednym głosowaniem przekreślamy kilkugodzinną wcześniejszą pracę Komisji, naszą dyskusję, jak poprawić ten niedobry projekt.

Przywracamy ten katastrofalny dla służby cywilnej projekt, który upolityczni…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, przepraszam, wejdę panu w słowo. Nie jest to propozycja Biura Legislacyjnego. Jest to komplet poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. To jest nieprawda, co pan mówi.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Odnoszę się do propozycji łącznego głosowania poprawek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Odnoszę się do propozycji, którą Biuro Legislacyjne przedstawiło co do głosowania łącznego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tylko co do techniki głosowania.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Bezwzględnie skutkiem głosowania łącznego jest przyjęcie koncepcji, którą Prawo i Sprawiedliwość zaproponowało na początku, czyli upolitycznienia, pogorszenia standardów, jakości obsługi służby cywilnej. To jest kolejny kuriozalny krok. Pierwszą odsłonę mieliśmy wczoraj, kiedy państwo dokooptowali trzech członków Komisji. Dzisiaj mamy drugą odsłonę.

Mieliście państwo dyskutować. Miały być lepsze standardy, dobra zmiana, a tymczasem zmierzamy wprost do katastrofy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowny panie pośle, Klub Nowoczesna, którego jest pan reprezentantem we wszystkim komisjach sejmowych ma prawo zachowania parytetu liczby członków komisji

z państwa klubu. Wczoraj nie było żadnej pierwszej odsłony. Z tego parytetu wynika, że Klubowi Parlamentarnemu Prawo i Sprawiedliwość przysługuje w tej Komisji 20 posłów, a miał 18. Tak jest od dwudziestu kilku lat. Proszę nie imputować, że to była jakaś odsłona jakiegoś zamachu. Taka jest zwykła procedura pracy w Sejmie.

Pani poseł Andżelika Możdżanowska. Rozumiem, że wniosek przeciwny do wniosku przewodniczącego Marka Wójcika. Był to głos przeciwko poprawkom. Rozumiem, że pani poseł ma odmienne zdanie.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL) – spoza składu Komisji:

Pani minister, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Choć nie mam możliwości uczestniczenia w głosowaniu, to jednak chciałabym apelować o to, żeby poprawki były głosowane odrębnie. Spróbuję przekonać panią minister, żeby pochylić się nad tą sprawą. Nie wątpiłam, że kiedy pani minister zapowiedziała, że będzie stanowisko rządu, to ono zostanie sformułowane.

Zależy nam na tym, żeby ustawa nie uzyskała pierwotnego kształtu. Tak naprawdę sprawozdanie Komisji w ogóle nie było potrzebne, gdyż nie miała żadnego znaczenia. Dla mnie jest to oszustwo legislacyjne wobec opinii publicznej. Wprowadzenie poprawek oznacza przywrócenie pierwotnej wersji projektu.

Pani minister, nadal będę broniła swojego stanowiska, chyba, że pani zagwarantuje, że moje obawy się nie sprawdzą.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o łączne głosowanie poprawek. Tylko takie głosowanie daje nam gwarancję, że otrzymamy spójny projekt ustawy. Wszelkie inne poprawki są możliwe do wniesienia na etapie prac sejmowych. Teraz możemy poprawkę przyjąć lub odrzucić. Nie zmienimy przepisów ustawy. Stąd mój wniosek o łączne głosowanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wnioski formalne głosujemy w pierwszej kolejności, jednak pan poseł Szymański zgłaszał się wcześniej, więc mogę dopuścić pana wypowiedź jako głos przeciw wnioskowi posła Edwarda Siarki.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak. Chciałbym zgłosić wniosek przeciwny o głosowanie rozłączne tych poprawek. Już argumentuję ten wniosek. Połączenie poprawek zaproponowane przez Biuro Legislacyjne dotyczy prawie połowy poprawek w sprawozdaniu z drugiego czytania. Niektóre załatwią sprawę – powiem kolokwialnie – na amen – demolując całkowicie służbę cywilną. Poczynając od wprowadzenia kolejnego stanowiska w postaci wyższego stanowiska kierowniczego, pozostałe poprawki zalegalizują to, co się będzie działo w służbie cywilnej. Powrócimy do przedłożenia pierwotnego z druku nr 119. Reszta to typowa kosmetyka, która ma upudrować to, co się stanie.

Stąd mój wniosek o rozłączne głosowanie, żeby zabezpieczyć służbę cywilną przed nieuprawnionym wtargnięciem osób niekompetentnych do tej służby.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Zgłaszał się jeszcze poseł Jach i pani poseł Anna Siarkowska. Był wniosek formalny, który głosujemy w pierwszej kolejności. Zgłoszono również wniosek przeciwny.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby przeprowadzić głosowanie łączne poprawek wymienionych przez Biuro Legislacyjne? (19) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0).

Głosowanie będzie łączne.

Pan poseł Jach w sprawie formalnej?

Poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Chciałbym poprosić, żeby Biuro Legislacyjne wyjaśniło przyczyny podania tej propozycji. To nie jest żaden zamach, wymysł Biura Legislacyjnego, lecz ma głębokie logiczne uzasadnienie. Być może część posłów o tym nie wie, albo tego nie rozumie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan mecenas powiedział to bardzo wyraźnie. Poprawki są ze sobą spójne. Musimy mieć świadomość, że konsekwencją przyjęcia poprawek jest powrót do druku nr 119. W drugim czytaniu zgłoszono pięć serii poprawek. Ktoś z państwa posłów użył argumentu o zdemolowaniu całej ustawy. Bez względu na to, jaką mamy opinię co do poprawek i jak będziemy głosować, przyjęcie ich w łącznym głosowaniu oznacza powrót do druku nr 119. Następnie rozpatrzymy kolejne poprawki, których pan mecenas nie wyliczał.

Jeśli jestem w błędzie, to proszę mnie sprostować, panie mecenasie. Jeśli nie, proszę o potwierdzenie.

Legislator Bogdan Cichy:

Potwierdzamy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Siarkowska, potem pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pozostaje mi wyrazić ubolewanie, że poprawki będą głosowane łącznie. Z prostej przyczyny – jako posłowie Kukiz15 chcieliśmy poprzeć część poprawek, do części chcieliśmy złożyć uwagi i nieco zmodyfikować, a część odrzucić. Skoro wszystkie poprawki będą głosowane łącznie, będziemy musieli głosować przeciw całemu pakietowi. Jest to sytuacja niekomfortowa.

Działania posłów powinny być ukierunkowane na dobro wspólne, na tworzenie dobrego prawa. Powinniśmy dołożyć starań, żeby posłowie mogli w sposób jak najbardziej szczegółowy procedować nad poszczególnymi poprawkami, a nie przyjmować wszystko w jednym worku, albo wszystko odrzucać.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Chciałem zadać pytanie, ale najpierw krótki komentarz. Nazwa ustawy powinna brzmieć: „Ustawa o skoku na wyższe stanowiska w służbie cywilnej i zmianie niektórych ustaw".

Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, z czego wynika potrzeba głosowania łącznego poprawki nr 1 i 27?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie dyskutujmy na siłę. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Bogdan Cichy:

Pan przewodniczący podkreślał, że chodzi o spójność ustawy. Jest pewien cel i z tego punktu widzenia poprawki są spójne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:

W pierwotnym przedłożeniu państwo zmieniali oprócz ustawy o służbie cywilnej jeszcze dwie inne ustawy. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, tytuł był sformułowany jako zmiana ustawy pierwszej oraz niektórych innych – żeby tytuł nie był zbyt długi. Wtedy w odnośniku podaje się, jakie inne ustawy zmienia ustawa.

Ponieważ na skutek poprawek przyjętych w Komisji zrezygnowali państwo z nowelizacji jednej z ustaw, w sprawozdaniu zmieniliśmy tytuł i podaliśmy dwie ustawy zmieniane tą ustawą. Teraz w poprawkach proponują państwo ponownie wprowadzić nowelizację innych ustaw. Żeby tytuł był adekwatny do zawartości projektu, należy go zmienić. Z tego wynika ta łączność. Takie są zasady techniki prawodawczej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie, panie pośle. Dwukrotnie zadawał pan pytania skierowane do Biura Legislacyjnego.

Pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Zgłaszam wniosek formalny, żebyśmy przeszli do głosowania. Powtarzamy wciąż te same argumenty.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym jeszcze udzielić głosu pani poseł Marii Małgorzacie Janyska, która prosiła o głos wcześniej. Bardzo proszę, to jest ostatnie pytanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję. Mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawcy, ale nie widzę przedstawiciela wnioskodawcy. Bardzo żałuję, bo to podobno projekt poselski.

W jaki sposób wnioskodawcy projektu chcą zapewnić wysoki poziom kadr? Pani minister we wczorajszym wystąpieniu również podkreśliła, że potrzeba nam bardzo wysoko kwalifikowanych kadr. Rezygnujecie państwo z otwartych konkurencyjnych naborów. Dlaczego dodatkowo rezygnujecie z wymagań kompetencji? Zostawcie chociaż wymagania kompetencji, żeby zatrudniający miał określone, wokół czego ma formułować wymagania. Chodzi o to, żeby zapewnić bezstronność i pewność, że zatrudnianie będzie odbywało się w ramach osób, które mają wysokie kompetencje. Proszę państwa, mówimy o szefie służby cywilnej, o zastępcy szefa służby cywilnej, o wysokich stanowiskach kierowniczych.

Zapewniacie państwo, że ustawa nie demoluje służby cywilnej, bo korpus będzie stabilny, gdyż jest mianowany. My mówimy o czym innym. Jaki pan, taki kram, proszę państwa. Jaka ma być mobilizacja do podnoszenia kwalifikacji, do indywidualnej ścieżki rozwoju, do szkoleń dla pracowników, jeśli ci, którzy mają nimi zarządzać, nie będą mieć doświadczenia, kompetencji, wiedzy i nie będą objęci obowiązkiem formułowania dla nich indywidualnej ścieżki kariery zawodowej oraz szkoleń. To jest zupełnie normalne wszędzie. Wszyscy musimy się uczyć, co pani minister z taką lubością sugerowała dziś posłom.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy pani minister zechce odpowiedzieć? Bardzo proszę.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Zapytał mnie pan przewodniczący. Naprawdę jestem posłuszna regułom sejmowym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł, to było pytanie skierowane do rządu. Pani wprost skierowała pytanie do pani minister. Proszę umożliwić odpowiedź. Użyła pani sformułowania: „Chciałam zapytać panią minister, która jest obecna, jak chce zapewnić wysokie standardy".

Bardzo proszę, pani minister odpowiada.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Panie przewodniczący, zanim odpowiem pani poseł Janyska, komentarz do wypowiedzi pani poseł z Klubu Kukiz'15. Bardzo szanuję opinię państwa posłów. Wiem, jakie spostrzeżenia mieliście państwo do poszczególnych artykułów. Jesteśmy jednak na takim etapie procedowania, że żadnej poprawki nie możemy już zmienić w sensie formalnoprawnym. Tryb, który zaproponowało Biuro Legislacyjne, jest tylko kwestią techniki głosowania, a nie wnikania w meritum. Głosowanie będzie systemowe, bo wszystkie

poprawki są ze sobą wzajemnie powiązane. Zmiana którejkolwiek z nich, i tak na tym etapie niemożliwa, pociągałaby za sobą zmianę innych. W tej sytuacji to głosowanie jest jak najbardziej uprawnione.

Ad vocem często słusznych uwag chcę powiedzieć jasno i wyraźnie. Stwarzamy szanse zatrudnienia dla młodych ludzi i nie zakładajmy, że oni są niekompetentni, niedoświadczeni, źle wykształceni, nieprzygotowani i że nie będą mogli pełnić różnego rodzaju funkcji. Zapewniam panią, że będą mogli pełnić. Wielu z nich tylko dlatego, że mieli zamknięty dostęp do stanowisk kierowniczych, dziś pracuje w Anglii, Irlandii i w innych miejscach naszego globu, tylko nie tworzy PKB i nie buduje swoich marzeń w naszym kraju. Zakładanie złej woli i przekonanie, że te osoby będą nieprzygotowane, niekompetentne, bez doświadczenia, jest obrazą dla tych ludzi. Znajdą się takie osoby, jeśli będzie taka potrzeba. Wciąż powtarzam, że korzystanie z zasobów służby cywilnej przy awansach jest możliwe. To się już dzieje. Nie jest trudno to zrozumieć.

Bardzo proszę, żeby zanim sformułuje się takie obelgi w stosunku do młodych Polaków, zastanowić się.

Bardzo prosiłabym o to, żeby wysłuchać mojej odpowiedzi. Druga kwestia dotycząca meritum państwa pytań, odnosiła się do procedury konkursowej. W proponowanej nowelizacji ustawy o służbie cywilnej nie ma zakazu otwarcia procedury konkursowej. Prawdopodobnie będą sytuacje, kiedy będzie potrzebna wysoko wyspecjalizowana kadra. Wtedy nic nie będzie stało na przeszkodzie, żeby szef jednostki ogłosił konkurs.

Co do kwalifikacji na różne stanowiska, mamy tzw. ustawy pragmatyczne, które przewidują określone kompetencje na dane stanowiska. Nie trzeba ich wypisywać akurat w tej ustawie. To jest zasadnicza zmiana. Troska przejawiająca się w niektórych postulatach posłów Kukiz’15 oraz w naszym stanowisku są zbieżne.

Tryb, który zaproponowało Biuro Legislacyjne, ma charakter organizacyjny i jest zgodny z zasadami techniki legislacyjnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Po wniosku pani poseł Józefy Hrynkiewicz udzieliłem głosu pani poseł Janyska, ponieważ pani jeszcze przed tym wnioskiem zgłaszała się do głosu. Wniosek był wyraźny – żeby przejść do głosowania. Widzę podniesione ręce. Pani minister odniosła się co całości ustawy. Będziecie państwo mogli zabrać głos, nie łamiąc procedury. Będziemy mieli głosowanie nad całością ustawy. Udzielę głosu wszystkim państwu. Będzie możliwe odniesienie się do wypowiedzi pani minister.

Był wniosek „za” i wniosek przeciwny.

Kto z państwa jest za tym, byśmy przeszli do głosowania nad poprawkami wskazanymi przez Biuro Legislacyjne? (19) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0).

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek wyliczonych przez Biuro Legislacyjne?

Bardzo proszę pana mecenasa o powtórzenie numerów tych poprawek.

Legislator Bogdan Cichy:

Poprawki nr 1, 3, 8, 14, 15, 19, 20, 21, 22, 26, 27, 28, 29, 30.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (19) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0).

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki nr 2. Bardzo proszę o uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Bogdan Cichy:

Poprawkę proponujemy głosować indywidualnie z konsekwencjami, które są zapisane wytłuszczonym drukiem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W przypadku przyjęcia poprawki nr 2 należy skreślić w art. 1 pkt 10, 11, 12, 13, 14, 15, 19, 20, 21, 24.

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (8) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki nr 4. Bardzo proszę o uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Bogdan Cichy:

Z naszej strony byłaby propozycja, aby poprawkę 4 głosować łącznie z poprawką 7, 9, 10, 11, 13 i 31.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Szanowni państwo, będę starała się na bieżąco zaglądać do treści poprawek. Po pierwsze, chcemy przywrócić wybór szefa służby cywilnej spośród urzędników służby cywilnej i żeby opiniowała to Rada Służby Cywilnej. Taki przepis jest w obecnie obowiązującej ustawie. Proponujemy to rozwiązanie w trosce o jakość pełnienia tej funkcji i kwalifikacje. Obecni urzędnicy służby cywilnej są do tego przygotowani. Pani minister potwierdziła, że mogą awansować. Chcielibyśmy, aby odnosiło się to szefa służby cywilnej.

Poprawka nr 7 nawiązuje do doświadczenia i kwalifikacji na stanowiskach kierowniczych. Reguluje to art. 11 ustawy-matki, który precyzuje, jakie kompetencje powinien mieć szef i zastępca szefa służby cywilnej. Uważamy, że ten przepis powinien pozostać niezmieniony. Obsadzanie innych stanowisk może być decyzją zatrudniających. Szef służby cywilnej powinien mieć jak najwyższe kompetencje, aby móc wyznaczać standardy w całej służbie cywilnej.

Wiąże się z tym dotychczas obowiązujący wymóg apartyjności. W momencie zatrudnienia oraz w pięcioletnim okresie poprzedzającym zarówno szef, jak i zastępca szefa służby cywilnej nie mogli przynależeć do żadnej partii. W dyskusji pojawiały się pytania – dlaczego tak długi okres. Sugerowano, że stanowi to ograniczenie wolności i swobód obywatelskich. Proszę państwa, uważamy, że jeśli ktoś decyduje się na ścieżkę kariery zawodowej i ma świadomość takich przepisów, ten warunek spowoduje, że dana osoba będzie bezstronna, rzetelna, ponieważ nie będzie angażowała się w działalność partii politycznej. Później zapewnia każdej partii, która będzie rządziła, wyłącznie sprawną, rzetelną i dobrą pracę. Uważamy, że to jest niezwykle ważne.

Kolejne poprawki dotyczą kompetencji, które uważamy za niezmiernie istotne. Zależy nam na dobrej, sprawnej, wysoko kwalifikowanej służbie cywilnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Jerzy Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, pani poseł. Pozwolę sobie na komentarz do niejednokrotnie akcentowanych wymogów apartyjności korpusu służby cywilnej. Kieruję moją wypowiedź zwłaszcza do tych pań i panów posłów, którzy po raz pierwszy pełnią swoje mandaty.

Odwołam się do mojego zapytania. W 2010 r. wystąpiłem do ministra finansów z zapytaniem, czy prawdą jest, że członek korpusu służby cywilnej, wiceszef urzędu skarbowego w Mińsku Mazowieckim, jest wiceprzewodniczącym koła Platformy Obywatelskiej, wcześniej skarbnikiem partii, wcześniej członkiem zarządu. Od 2004 r. przez 6 lat człowiek należący do korpusu służby cywilnej pełnił funkcje partyjne. Praktyka trwała, dopóki nie została przyjęta dymisja. Sam nie wierzyłem, że taka sytuacja mogła się zdarzyć. To nie był jeden przykład w wykonaniu pani koleżanek i kolegów.

Te zmiany jasno rozdzielają zaangażowanie członka korpusu służby cywilnej od działalności w ugrupowaniach politycznych. To będzie przestrzegane.

Odwołałem się do przykładu własnej aktywności parlamentarnej kilka lat temu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Traktuję to jako głos przeciw.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek, które zostały wyliczone przez pana mecenasa? (8) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawki nie zostały przyjęte przez Komisję.

Poprawka nr 5. Proszę o uwagi.

Legislator Bogdan Cichy:

Tę poprawkę proponujemy głosować łącznie z poprawką nr 12.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są pytania do tej poprawki? Nie widzę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (9) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (0).

Poprawka nie zyskała aprobaty Komisji.

Poprawka nr 6 została zgłoszona przez Klub Nowoczesna. Czy są pytania? Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Gryglas (N) – spoza składu Komisji:

Nie pytanie, lecz komentarz do poprawki. Proszę państwa posłów o refleksję i przyjęcie poprawki. Ma ona charakter merytoryczny. Chodzi o to, by na stanowisku szefa służby cywilnej nie mogły być osoby, które zostały ukarane przez komisje, które orzekają kary naruszenia dyscypliny finansów publicznych. W myśl poprawki PiS takie osoby mogłyby sprawować tę funkcję. Uważamy, że jest wysoce niewłaściwe, by ktoś, kto sprzeniewierzył się finansom publicznym mógł pełnić funkcję szefa służby cywilnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do tej poprawki? Dziękuję.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (8) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka nie zyskała aprobaty Komisji.

Poprawka nr 16. Proszę o wsparcie Biuro Legislacyjne. Poprawka 16, tak?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak, panie przewodniczący. Wszystkie poprawki 7-15 głosowali państwo w blokach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Bardzo proszę, pani poseł Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Chciałabym zasugerować wsparcie tej poprawki. Ważne jest, aby pozostał dotychczasowy przepis. Dotyczy on służby przygotowawczej osób podejmujących po raz pierwszy pracę w służbie cywilnej. Po przyjęciu pakietu poprawek mamy taką sytuację, że szefem służby cywilnej, zastępcą szefa, osobą na wyższym stanowisku kierowniczym w służbie cywilnej może być osoba, która będzie podejmowała po raz pierwszy pracę.

Pani minister manipulowała moją wypowiedzią. To nie są żadne obelgi pod adresem osób, które kończą szkołę i podejmują po raz pierwszy pracę, że nie mają doświadczenia, bo skąd mają je mieć. Nie mają praktycznych umiejętności kierowniczych, bo gdzie miałyby to sprawdzić?

Uważam, że ten przepis powinien pozostać. Powinien objąć osoby, wobec których usunęliście wymóg jakichkolwiek kwalifikacji. Te osoby powinny być kierowane na służbę przygotowawczą i potem zdawać egzamin, żebyśmy mieli dobrze przygotowany korpus służby cywilnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani minister Beata Kempa.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani poseł, z wypowiedzi pani wynikało jednoznacznie, że zakładacie państwo, iż na stanowiska kierownicze będą zatrudniane osoby nieprzy-

gotowane, bez doświadczenia, osoby, które nie będą mogły należycie tych funkcji sprawować. Chcę zaprotestować. Tak nie jest i nie będzie.

Druga kwestia, o którą pani poseł pytała, dotyczyła kwalifikacji. Przypomnę, że w odniesieniu do wielu stanowisk kierowniczych ustawy pragmatyczne określają, jakie kwalifikacje muszą spełniać kandydaci. Nie ma potrzeby powtarzania tego w ustawie o służbie cywilnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pytanie – pan poseł Jerzy Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Chciałem wcześniej zabrać głos. Pani poseł była tak miła i zwróciła mi uwagę, żebym ważył słowa. Ta zasada powinna również dotyczyć pani minister. Jeśli chodzi o obelgi, nic takiego nie miało tu miejsca. Uwaga dotycząca wymogu kwalifikacji dla osób, które zaczynają pracę, jest jak najbardziej rozsądna. To państwo psujecie państwo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 16? (8) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka nr 17. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (8) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka nie zyskała aprobaty Komisji.

Poprawka nr 18. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (8) Kto jest przeciw? (18) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka nr 23. Pan poseł ma pytanie.

Poseł Zbigniew Gryglas (N) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie do pani minister. Z przepisów dotychczasowych wynika, że gdyby urzędnik służby cywilnej oraz pracownik służby cywilnej był tymczasowo aresztowany, jego stosunek pracy ulega z mocy prawa zawieszeniu. Według państwa propozycji, nie będzie to dotyczyło osoby zajmującej wyższe stanowisko w administracji publicznej.

Proszę powiedzieć, jakie jest uzasadnienie? Czy dopuszczacie państwo taką sytuację, że dyrektor departamentu ministerstwa bądź urzędu centralnego, który zostanie tymczasowo aresztowany, będzie mógł pełnić swoją funkcję?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania dotyczące tej poprawki? Nie widzę.

Bardzo proszę.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Absolutnie nie, panie pośle. Nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek pełnił funkcje publiczne zza krat. Są możliwości, aby taka osoba nie pracowała, jeśli do takiej sytuacji by doszło. To jest oczywiste. W pozostałych przypadkach obowiązuje zasada domniemania niewinności. Tę zasadę jesteśmy zobowiązani stosować. Ten przepis nie umożliwia pełnienia funkcji zza krat. Na marginesie powiem, że w poprzednich latach był projekt ustawy dość podobny w charakterze. Był to projekt autorstwa PiS. Ja ten projekt przygotowywałam i próbowałam przeprowadzić w Sejmie w trudnych warunkach.

Chodziło o to, aby wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast nie mogli rządzić zza krat. Wtedy usłyszałam, że jest zasada domniemania niewinności i taki przepis jest niezgodny z konstytucją. W związku z powyższym odpowiedni przepis w ustawie o samorządzie gminnym musiał pozostać niezmieniony.

Biorąc pod uwagę te elementy oraz kwestię dotyczącą powołania i odwołania, czyli możliwość szybkiej elastycznej reakcji szefa na taką sytuację, ten przepis po prostu jest zbędny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze jedno pytanie, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Gryglas (N) – spoza składu Komisji:

Chciałbym ustosunkować się do słów pani minister. Jak rozumiem, nie ma między nami żadnej różnicy w poglądzie, że taka osoba nie powinna piastować swojej funkcji. Dlaczego inaczej traktujemy osobę zajmującą wyższe stanowisko kierownicze niż osoby, które są zatrudnione jako urzędnicy czy pracownicy służby cywilnej?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Jest możliwość szybkiej i elastycznej reakcji szefa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Chciałam doprecyzować. Jak rozumiem, reakcja może wystąpić, ale nie musi. W stosunku do urzędników niższych szczebli odbywa się to automatycznie, natomiast wobec wyższych urzędników służby cywilnej zależy od decyzji szefa, który może od tego odstąpić. Wtedy taka osoba będzie mogła nadal pełnić swoją funkcję. Czy tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Pani poseł, instytucja odwołania i powołania, którą proponujemy, z uwolnieniem pewnych trybów, powoduje, że reakcja może być zdecydowanie szybsza. Sam fakt postawienia zarzutów czy zastosowania przez sąd tymczasowego aresztowania nie przesądza o winie i karze. Nawet wcześniej szef danej jednostki, mający w zasobach dyrektora, który pozostaje w kręgu podejrzenia, ma prawo w świetle przepisów, które proponujemy, reagować natychmiast, nawet szybciej niż przewidują to organy ścigania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 23? (9) Kto jest przeciw? (20) Kto się wstrzymał? (0).

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka nr 24. Pytanie – bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Tomasz Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowna Komisjo, mam praktyczne pytanie. Poprawka dotyczy pominięcia i rezygnacji z indywidualnego programu doskonalenia zawodowego, a co za tym idzie kreowania profilowanych szkoleń dla osób, które mają piastować wyższe stanowiska w administracji publicznej. Jak to będzie działać?

Mamy urzędnika z korpusu służby cywilnej – mianowanego bądź zatrudnionego na umowę o pracę na szczeblu niekierowniczym, który rozwija się zawodowo, szkoli, ma rozpisany profil, jest poddawane ocenie okresowej. Nad nim jest postawiony wyższy urzędnik, który jest dobierany poza procedurą konkursową, bez wymaganych kwalifikacji. Na dodatek chcecie państwo uniknąć możliwości profilowania zawodowego poprzez oferowanie mu cyklu szkoleń podnoszących kwalifikacje. W jaki sposób ma to wpłynąć na morale pracowników, którzy będą widzieć, że urzędnik, który jest nad nimi, wie o wiele mniej od nich samych?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł Janyska, proszę bardzo.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Zwracam się z wnioskiem do pani minister o stanowisko popierające poprawkę nr 24. Wychodzi naprzeciw temu, o czym mówiła pani wczoraj. Podkreślała pani wartość szkoleń. Proszę państwa, indywidualny program rozwoju zawodowego jest realizowany po to,

żeby na podstawie danych, o których kolega mówił przed momentem, kierować członka korpusu służby cywilnej na szkolenia.

Objęcie szkoleniem wyższych urzędników służby cywilnej jest bardzo istotne i wychodzi naprzeciw sugestiom pani minister. Mam gorącą prośbę do pani minister o poparcie poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Bardzo dziękuję za to pytanie. Najlepiej odwołać się do własnych doświadczeń. Pani poseł, po przeglądzie wielu tematów szkoleń, jakości tych szkoleń, z uwzględnieniem różnych podmiotów, które przeprowadzały szkolenia, powiem szczerze, że po posiedzeniu Rady Krajowej Szkoły Administracji Publicznej doszłam do wniosku, że powinno to być uprawnienie każdej jednostki. Nie trzeba zapisywać tego po stronie obowiązków. To jest uprawnienie każdej jednostki, która zapewnia i będzie zapewniać cykl szkoleń dla swoich podwładnych w sytuacji, kiedy będą one miały rzeczywiste przełożenie na podniesienie kwalifikacji, a nie tylko na rozpisywanie konkursów prowadzonych przez różne podmioty. Mam wątpliwości co do jakości tych szkoleń i tego, czy rzeczywiście przełożyły się na podniesienie jakości pracy służby cywilnej.

Dlatego uważam, że organizacja cyklu szkoleń i kwestia, kto może je przeprowadzać, leży tylko i wyłącznie w gestii kierownika jednostki. Chcę zwrócić uwagę na przepisy ustawy o służbie cywilnej. Co jest obowiązkiem członka korpusu służby cywilnej? Rozwijanie wiedzy zawodowej.

Uważacie państwo, że tylko i wyłącznie szef, który pochodzi z tego samego kręgu, jest najlepszy i najbardziej predestynowany do tego, żeby sprawować kierownictwo? Ja uważam, że skoro szefem armii, obrony narodowej może być osoba cywilna, a nawet lepiej, żeby była z punktu widzenia kontroli cywilnej nad armią, jeśli ministrem zdrowia nie musi być lekarz, to taką samą logikę możemy zastosować w odniesieniu do służby cywilnej. Nie wykluczamy, że szef służby cywilnej może być członkiem korpusu służby cywilnej. Proszę pokazać, gdzie jest taki zakaz. Otwieramy szerzej drzwi, poszerzając tę możliwość na inne osoby, inne podmioty. Niekoniecznie trzeba przypisywać tym rozwiązaniom same złe cechy czy skutki.

Biorąc pod uwagę to, co się działo po 1990 r., właśnie taki był cel – uczynienie tych środowisk mniej hermetycznymi. Również nadzór powinien inaczej wyglądać. Spojrzenie na funkcjonowanie służby powinno być z innej strony, być może, odmienne. Miejmy trochę dobrej woli i spójrzmy na te przepisy w taki sposób. My również mamy dużo dobrej woli, choć państwo tego nie zauważacie.

Członek korpusu służby cywilnej musi rozwijać wiedzę zawodową, ale tylko i wyłącznie poprzez szkolenia, które proponuje pracodawca. To musi być zdecydowanie szersze. Państwo mówicie o skromnym wyrywku, bardzo ważnym. Słusznie pani poseł zwraca na to uwagę. Oceniając stan administracji po 8 latach, uważam, że musimy przeprowadzić gruntowną reformę w tym zakresie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 24? (8) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka nr 25. Czy są pytania? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Chcemy zwrócić uwagę, że poprawka nr 25 wykracza poza zakres projektu ustawy, co może stanowić naruszenie art. 119 Konstytucji RP.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałabym zwrócić uwagę, że w trakcie procedowania ustawy były zgłaszane poprawki, które wykraczały poza zakres nowelizacji. Wówczas w ogóle nie były procedowane w trakcie posiedzenia. Pan przewodniczący uznawał, że należy je wyłączyć. Uważam, że w tej sytuacji postępowanie musi być analogiczne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jak rozumiem, jest to poprawka zgłoszona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Przepraszam bardzo.

Pani minister w sprawie tej poprawki?

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Nie, dziękuję. Uważam, że to jest decyzja posłów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są pytania dotyczące tej poprawki? Bardzo proszę.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Jestem osobą nową w parlamencie, ale uważam, że powinniśmy dołożyć wszelkich starań, żeby podczas procedowania standardy dla wszystkich poprawek były takie same. Uważam, że niedopuszczalna jest sytuacja, w której jedna poprawka wykraczająca poza zakres nowelizacji jest głosowana, a druga w ogóle nie jest wprowadzana pod głosowanie. Jeśli poprawki wykraczają poza zakres nowelizacji i, zgodnie z opinią Biura Legislacyjnego, nie powinny być procedowane przy okazji tej nowelizacji, to utrzymajmy ten standard dla wszystkich poprawek.

Pan przewodniczący powinien rozważyć, czy zasadne jest część poprawek wprowadzać pod głosowanie, a inne odrzucać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan przewodniczący Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Sytuacja jest taka, że poprawkę nr 25 możemy tylko przyjąć lub ją odrzucić. Nie mamy innego wyjścia. Do poprawek, które wcześniej głosowaliśmy, również nie mogliśmy wprowadzać korekt. Albo przyjmujemy, albo odrzucamy. Mówimy o poprawkach zgłoszonych w drugim czytaniu. Nie jest możliwe, abyśmy nie głosowali nad poprawką. Rozumiem, że w tym kierunku zmierza wniosek pani poseł. Oczywiście, poprawka mogłaby być wycofana. Taka opcja jest. Poprawka nie została jednak wycofana. Albo przyjmujemy poprawkę, albo ją odrzucamy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz. Potem pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo. Zgłaszam wniosek o przyjęcie tej poprawki ze względu na jej ogromną wagę. Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawie od roku nie ma prezesa. Warto przypomnieć, że ZUS dysponuje ponad 75% budżetu. To jest bardzo ważna instytucja, która musi mieć dobrego prezesa. Jak widać, w postępowaniu konkursowym nie udało się takiego prezesa wyłonić. To jest osoba, która musi mieć szczególne kwalifikacje.

Zgłaszając ten wniosek, chcę zapytać Biuro Legislacyjne, w jaki sposób ten trudny problem możemy rozwiązać, aby było to zgodne z techniką legislacyjną i prawem?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo. Nie ma co dyskutować. Jeśli Biuro Legislacyjne twierdzi, że poprawka jest niezgodna z zasadami oraz przepisami, to po prostu trzeba ją odrzucić. Jeśli nie możemy nie głosować nad nią, to trzeba ją odrzucić. Jeśli państwo z PiS nie chcecie głosować przeciw swoim poprawkom, to zawsze można wstrzymać się od głosu. Polecałbym właśnie taką procedurę.

My odrzucimy poprawkę, ponieważ jest ona niezgodna z przepisami.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Z wypowiedzi pana mecenasa nie wynikało, że jest to niezgodne z przepisami, tylko wykracza poza zakres tej nowelizacji. Przypomnę panu posłowi, że mamy jeszcze instytucję Senatu i trzecie czytanie. Nie jest tak, że nie nastąpi refleksja nad tymi poprawkami.

Bardzo proszę, poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że powinniśmy rozwiązać ten problem tutaj. Apeluję do pani minister, żeby zwróciła się do posłów PiS, żeby głosowali przeciwko poprawce. Poprawka daleko wykracza poza zakres ustawy, nad którą pracujemy. To jest zapis, który dotyczy zupełnie innej sfery administracji. Nie mamy żadnej opinii dotyczącej organów, które powinny decydować o tym, kto powinien być prezesem ZUS. W ten sposób możemy wpisać, że powołamy prezesa KRRiT.

Bardzo proszę panią minister, żeby zwróciła się z apelem do posłów PiS o odrzucenie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Tomasz Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Wyczerpaliśmy chyba wszystkie argumenty. Jeśli coś wykracza poza zakres ustawy, to nie może być regulowane tą ustawą. Ustawa nie ma zastosowania. Dobrze rozumiem, panie mecenasie?

Składam prośbę koleżeńską do posłów wnioskodawców, żebyście wycofali państwo poprawkę nr 25. Wtedy wyjdziemy z sali z przeświadczeniem, że prawo ma zastosowanie wobec wszystkich poprawek i że jesteśmy traktowani podmiotowo. Apeluję do posłów wnioskodawców o wycofanie poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, przyłączę się do apelu o wycofanie poprawki. Posłowie Kukiz'15 także w trakcie procedowania ustawy składali poprawki, które, w opinii Biura Legislacyjnego, wykraczały poza zakres nowelizacji. Odstąpiliśmy wówczas od procedowania tych poprawek. Pan przewodniczący również nie poddawał tych poprawek pod głosowanie. Bardzo bym prosiła, żeby w każdej sytuacji postępowanie było takie samo.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł, byliśmy w innej sytuacji. Wówczas byliśmy w trakcie pierwszego czytania. Teraz możemy przyjąć albo odrzucić poprawki zgłoszone w drugim czytaniu. Nie kończy się procedura glosowania nad ustawą w parlamencie.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Może tak przyjąć odpowiedzialność za prawo, które się stanowi? Brak odwagi cywilnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Na pewno nie brakuje nam odwagi. Będziemy to analizować. Wszystkie wnioski, które zgłosił pan mecenas, pan poseł Meysztowicz, pan poseł Tomasz Szymański i pan poseł, będą jeszcze raz analizowane, żeby ustawa, która zostanie przyjęta po trzecim czytaniu, była zgodna z prawem.

W jakiej sprawie, panie pośle?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Może w tej sprawie zabierze głos pani minister? Zwróciłem się do niej, żeby pani minister zaapelowała do swoich kolegów z PiS. Czy pani minister mogłaby zabrać głos w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister nie zgłaszała się do wypowiedzi.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (19) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0).

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 32. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (8) Kto jest przeciw? (19) Kto się wstrzymał? (1).

Poprawka została odrzucona.

Pani minister zgłosiła się przed przegłosowaniem całej ustawy.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

Nie chciałabym, żeby pan poseł odczuwał niedosyt z powodu braku odpowiedzi na pytanie w kwestii tzw. poprawek rozszerzających. Dotychczasowa praktyka w ciągu 11 lat, kiedy jestem w polskim parlamencie, w tym 8 lat wśród opozycji, była taka, że wielokrotnie nawet strona rządowa wnosiła o poprawki rozszerzające zakres materii procedowanej. Wiele razy zwracaliśmy na to uwagę. Jeśli chodzi o orzecznictwo w tym zakresie, nie do końca przekonywało mnie co do tego, czy jest to słuszne, czy niesłuszne. Orzecznictwo jest, w mojej ocenie, bardzo „miękkie". Do tej pory te poprawki były wprowadzane i funkcjonują w zakresach różnych ustaw, czy nam się to podoba, czy nie.

Jeśli chodzi o kwestie formalne, pani poseł z ugrupowania Kukiz'15 mówiła, że poprawki, które państwo wnosiliście, nie były procedowane. Jeśli jest taka potrzeba bądź przeświadczenie, że poprawkę trzeba wnieść, trzeba to uczynić formalnie na posiedzeniu plenarnym. Później podlega ona procedowaniu na posiedzeniu Komisji. Staje się formalnym elementem procesu legislacyjnego. W tym przypadku mamy do czynienia z drugim czytaniem i poprawkami po drugim czytaniu. Trudno nam się do tego ustosunkować. Poprawka musi być sformalizowana w toku procesu legislacyjnego. Wtedy można się do niej ustosunkować.

Powtarzam jeszcze raz: poprawki rozszerzające wielokrotnie w polskiej Izbie były wnoszone.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie mecenasie, chciałbym zapytać, czy wyczerpaliśmy rozpatrywanie wszystkich poprawek?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Zakończyliśmy rozpatrywanie wszystkich poprawek. Na tym kończymy procedowanie.

Pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą był pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Jesteśmy przed głosowaniem nad całością projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wprowadziłem państwa w błąd. Nie głosuje się całości projektu.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz'15):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałam zwrócić uwagę, że prawo stanowione powinno zawierać mechanizmy kontrolne. Jeśli intencją wnioskodawców projektu nowelizacji ustawy o służbie cywilnej było zniesienie konkursów i wprowadzenie mianowania, to wówczas wymagania dotyczące doświadczenia kandydatów, ich stażu pracy oraz kompetencji powinny być zachowane i wyraźnie sformułowane, żeby zapewnić jakość kandydatów. Jeśli pozostałyby konkursy, to moglibyśmy w pewien sposób wymagania obniżać. Tryb konkursu gwarantowałby jakość.

Mamy do czynienia z rozwiązaniem, w którym wprowadzamy mianowanie wyższych urzędników służby cywilnej, nie określając dla nich żadnych wymagań, jeśli chodzi o doświadczenie, kompetencje. Prawo, które stanowimy, pozbawione jest mechanizmów kontrolnych. Polakom pozostaje liczyć na to, że ci, którzy aktualnie sprawują władzę, będą mieli na tyle dobre rozeznanie, że zaproponują świetnych kandydatów. Co w sytuacji, kiedy rozeznanie tak dobre nie będzie? Co w sytuacji, kiedy zmieni się opcja rządząca? Prawo – jak rozumiem – powinno być stanowione na lata, a nie ad hoc.

To głos wołającego na puszczy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Po raz pierwszy chciałbym zabrać głos merytorycznie, nawiązując do wypowiedzi pani poseł Siarkowskiej. Nie zgadzam się z taką interpretacją. Pozostają wszystkie inne przepisy, które dotyczą stosunku pracy. Na poszczególnych stanowiskach w różnych urzędach centralnych te wymogi są oczywiste i pozostają. Na przykład, lekarz weterynarii musi być lekarzem weterynarii.

Jeśli chodzi o wymogi określone w naborze na stanowisko dyrektora, może to zrobić minister. Ustawa tego nie wyklucza. Proszę zwrócić uwagę, że odeszliśmy od filozofii polegającej na tym, że do ustaw wpisywano do tej pory rozstrzygnięcia, które wiązały ręce premierowi i ministrom poszczególnych rządów. Nie jest tak, że minister nie może przy powołaniu dyrektora departamentu określić parametrów i wymogów dotyczących wykształcenia, stażu. Różnica polega na tym, że nie wpisaliśmy tego do ustawy. W moim odczuciu, ustawy powinny być wolne od tego typu przepisów. W Europie są nawet takie przepisy, że płeć ma być określona.

Przyjęliśmy rozwiązania głęboko związane z naszą cywilizacją. Nie wiążą rąk ministrowi do tego stopnia, że Sejm wie lepiej, w jaki sposób ustawy przegłosowane przez Sejm ma wykonywać minister. To minister powinien dobrać takie instrumenty, które pozwolą mu realizować ustawy sejmowe.

To jest głos polemiczny wobec wypowiedzi pani poseł Anny Siarkowskiej.

Szanowni państwo, był wniosek formalny pana posła Edwarda Siarki. Skończyliśmy procedurę pracy nad ustawą w drugim czytaniu. Wszystkim państwu udzielę głosu.

Jakie są wnioski dotyczące posła sprawozdawcy?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Proponuję pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Rozumiem, że jest zgoda Komisji.

Pani poseł Maria Janyska, potem pan poseł Meysztowicz.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Panie przewodniczący, w odniesieniu do pana podsumowania muszę powiedzieć, że zgadzam się z panem co do zasady. To nie ustawy powinny wszystko w szczegółach precyzować. Musi zostawić pewną swobodę zatrudniającym. Ale w ustawie powinna być choćby delegacja, która zobowiąże zatrudniającego do dochowania standardów. Teraz zostawiamy dowolność. Wiemy, jakie jest życie. Nie chodzi o to, żeby od razu dezawuować czyjeś charaktery, osobowości i z góry zakładać jakieś czarnowidztwo. Tak po prostu jest, bo takie jest życie.

Każdy z nas ma za sobą duży bagaż doświadczeń, również w zakresie zarządzania, w administracji, w gospodarce. Wiemy doskonale z praktyki legislacyjnej, że jeśli nie ma delegacji, to w wielu przypadkach zasady nie będą przestrzegane. Poza tym każdy to będzie robił „na swój strój". Jaka będzie spójność wymagań w odniesieniu do służby cywilnej? Absolutyzm władzy i mniemanie o absolutnej wiedzy znów zwyciężyły na forum Komisji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, poseł pani poseł Anna Nemś.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, podpisuję się pod tym, co pan powiedział. Jestem usatysfakcjonowany, że pan przewodniczący tak podchodzi do tej sprawy. Mam pewne wątpliwości, jak będzie to wyglądało w praktyce na przykładzie powołania pana posła Jasińskiego na prezesa Orlenu. Widzimy, jak duże znaczenie dla powołania na tak wysokie stanowisko mają kompetencje i doświadczenie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. To bardzo ciekawy głos, zwłaszcza że mam doświadczenie potężnej debaty na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, kiedy padł wniosek (pan nie był posłem w poprzedniej kadencji), żeby funkcje w spółkach Skarbu Państwa obejmowali po równo kobiety i mężczyźni. Na szczęście nastąpiło opamiętanie. Byłem przeciw, bo uważałem, że powinno być więcej kobiet.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Nemś.

Poseł Anna Nemś (PO):

Pani minister, dziękuję za słowa, w których pani nas dziś uspokajała, wskazując, że nasze obawy są absolutnie nie uzasadnione, że otwieracie państwo szeroko drzwi na różne rozwiązania, a my nie wykazujemy się dobrą wolą. Chciałam zapytać o minimum tej dobrej woli, którą państwo wykazaliście. Jaki był cel tego, że w Radzie Służby Publicznej nie będą mogły uczestniczyć osoby z klubów parlamentarnych? To nie generuje kosztów dla państwa ani specjalnego obciążenia, ponieważ są to funkcje społeczne? Czy to jest odzwierciedlenie słów, które pani wypowiedziała? Jak się to ma do mechanizmów kontrolnych, o których mówiliśmy wszyscy? To minimum nie zostało zachowane. Nie mam prawa przypuszczać, że państwo chcecie coś ukrywać. Jeśli wszystko ma być przejrzyste, lepsze, to chcielibyśmy w tym procesie uczestniczyć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł, przepraszam, że wejdę w słowo, ale nie do końca tak jest, jak pani mówi. Tego nie ma w naszych rozstrzygnięciach. Myślę, że pan poseł Artur Górski to wyjaśni.

Przypomnę, że jesteśmy w sprawach różnych. Pan poseł Artur Górski to wyjaśni. Przedstawiciele klubów parlamentarnych będą mogli zasiadać, ale nie desygnowani przez kluby.

Proszę bardzo, pan poseł Artur Górski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Witam serdecznie. Od dziesięciu lat jestem w Radzie Służby Cywilnej i wiem, jak to wygląda. Nie ma wątpliwości, że jest konflikt miedzy elementem naukowym, eksperckim a politycznym. Tam ścierały się dyskusje prowadzone z dwóch różnych poziomów. Nie było spójnej debaty. Fakt, że w Radzie Służby Cywilnej byli politycy, powodował, że miała ona charakter upolityczniony. Rezygnacja z przedstawicieli partii politycznych oznacza, że odpolityczniamy, odpartyjniamy Radę Służby Cywilnej. Jej członkowie, eksperci będą powoływani przez panią premier.

Po drugie, wszyscy członkowie Rady otrzymywali uposażenie miesięczne. Za naszych czasów była to rada społeczna. Gdy PO zmieniła Radę Służby Publicznej w Radę Służby Cywilnej, wprowadziła odpłatność wyłącznie dla członków mianowanych. Założenie było takie, żeby przedstawiciele partii politycznych nie otrzymywali gaży. Okazało się, że w sensie formalnoprawnym nie jest to możliwe, że wszyscy muszą otrzymywać upo-

sażenie. Głosowałem przeciwko. Wcześniej byłem członkiem Rady działającej społecznie. Uważałem, że pewne obowiązki, które są wykonywane przez Radę raz w miesiącu, nie wymagają gaży.

W Radzie zasiadało łącznie 18 osób. Przy tej liczbie osób były to spore pieniądze. Jeśli dziś poszukujemy oszczędności, to niewątpliwie wprowadzenie mniejszej Rady Służby Publicznej, jako ciała społecznego, znacznie mniejszego, adekwatnego do zadań, jest po prostu właściwe. Rozwiązanie, które proponujemy – zamiana Rady Służby Cywilnej na Radę Służby Publicznej, jest adekwatne, właściwe. Wynika z pewnej koncepcji. Mamy prawo do pewnej koncepcji, pewnej wizji. Trudno, żeby opozycja odebrała nam to prawo. Ścieramy się, mamy różne wizje. My uważamy, że pomniejszona Rada, która wcześniej miała iluzoryczne kompetencje, jak choćby opiniowanie kandydata na szefa służby cywilnej, powinna odpowiadać w swoim składzie za zadania, które są opisane w jej kompetencjach ustawowych.

Nie będzie żadnych kosztów poza standardowymi kosztami obsługi wynikającymi z prac kancelarii premiera gwarantowanymi w ustawie. Czynimy oszczędności finansowe przy zachowaniu merytorycznego i społecznego charakteru nadzoru nad funkcjonowaniem i rozwojem służby cywilnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, w sprawach różnych rozpoczęliśmy debatę, którą już przeprowadziliśmy na temat ustawy. Wszyscy państwo zgłosiliście się do głosu. Dyskusję prowadziliśmy w pierwszym i drugim czytaniu. Czeka nas jeszcze trzecie czytanie.

Mam pięć zgłoszeń w sprawach różnych na temat tej ustawy. Nie chciałbym ograniczać dyskusji, tylko przypomnę, że właściwie zakończyliśmy prace w drugim czytaniu.

Pan poseł Jerzy Polaczek, potem pan poseł Szymański.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Mam krótkie pytanie do pani minister Kempy. Czy pan minister Arabski, powołany na szefa KPRM przez pana Donalda Tuska w 2007 r., pracował wcześniej w administracji publicznej? Czy był taki precedens, żeby szef KPRM nie miał żadnego doświadczenia na jakimkolwiek szczeblu administracji rządowej bądź samorządowej? Poproszę o komentarz w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan poseł Tomasz Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo. Korpus służby cywilnej to ponad 120 tys. urzędników państwowych i pracowników, a pan poseł wskazał na pojedyncze przykłady. Być może miały miejsce nadużycia, ale do tego są służby, żeby tego typu nadużycia wykrywać i wyciągać konsekwencje. 120 tys. do 2 przypadków, o których pan dziś wspomniał.

Szanowni państwo, nie poruszyliśmy w dyskusji kwestii miażdżącej opinii Prokuratorii Generalnej, pana prokuratora generalnego, co do niekonstytucyjności większości państwa zapisów w projekcie z druku nr 119. Bardzo proszę, żebyście państwo zapoznali się z tym, co prokurator generalny sądzi o konstytucyjności poszczególnych zapisów proponowanych przez grupę posłów z PiS.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, mówi pan o stanowisku Prokuratorii Generalnej czy prokuratora generalnego?

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Prokuratora generalnego.

Minister, szef KPRM Beata Kempa:

To jest zasadnicza różnica.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Prokuratora generalnego. Przepraszam. Była też opinia BAS, którą pan przewodniczący Czartoryski wczoraj przywoływał, a która nie była tak pochlebna, zwłaszcza w odniesieniu do trzydziestodniowych terminów związanych ze zwolnieniami.

Zapewniacie państwo, że zwolnień co do zasady nie powinno być, bo nie ma zapisów budżetowych. Otwieracie się na młodych. A co ze starymi, czyli urzędnikami, którzy pełnią pewne funkcje, którzy zajmują stanowiska kierownicze? Jeśli nie zakładacie zwolnień, a ktoś tę robotę realnie wykonuje w urzędach, to albo tworzycie równoległe stanowiska, czyli rozbudowujecie administrację, albo będą zwolnienia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, nie dopuszczam do takiej dyskusji. Na sali plenarnej jest w tej chwili dyskutowana ustawa o policji. To jest kompetencja naszej Komisji. Pan wyraża swoje odczucia.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Panie przewodniczący, zamknął pan dyskusję, ale to są sprawy różne. Pozwalam sobie podsumować.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przypomnę, panie pośle, że obowiązkiem członków Komisji jest udział w pracach Sejmu nad ustawą, która jest właściwa dla naszej Komisji. Pan rozpoczyna debatę na temat odczuć co do przyszłych zwolnień ludzi w różnym wieku. Rozpoczyna pan debatę, którą zakończyliśmy.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

W sprawach różnych mogę podjąć każdy temat. Zgadza się?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pod warunkiem, że uszanujemy to, aby członkowie Komisji mogli wziąć udział w pracach nad ustawą o policji, która jest właściwością tej Komisji.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Prace trwają od godziny dwudziestu minut albo już się skończyły.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie wiem, w jakim celu pan to powiedział. Że nie ma sensu pracować?

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Pan przewodniczący mówi, że mamy zmierzać na salę sejmową, aby uczestniczyć w pracach nad ustawą o policji. Jest godz. 11.20, więc powinniśmy zacząć już inny punkt – ustawę medialną.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Prace nad ustawą już się skończyły, czy to jest pana przypuszczenie?

Szanowni państwo, czy – z wyjątkiem ustawy o służbie cywilnej – są sprawy różne? Nie widzę. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.